I Księga Samuela

Rozdział 13

**Początek wojny z Filistyńczykami**

**1**. Saul miał pięćdziesiąt lat, gdy został królem, i dwadzieścia dwa lata panował nad Izraelem. **2**. Saul wybrał sobie trzy tysiące mężów z Izraela. Dwa tysiące było z Saulem w Michmas i na pogórzu Betelu, a tysiąc było z Jonatanem w Gibei Beniaminowej. Resztę ludu zaś odprawił do domów. **3**. Jonatan pobił załogę filistyńską, która była w Gibei; toteż gdy Filistyńczycy usłyszeli o tym, że Hebrajczycy się zbuntowali, a Saul kazał trąbić po całym kraju **4**. I cały Izrael usłyszał tę wieść, że Saul kazał pobić załogę filistyńską oraz że Izrael stał się obmierzłym dla Filistyńczyków, lud podążył na zew Saula za nim do Gilgal. **5**. Filistyńczycy także zebrali się, aby rozpocząć wojnę z Izraelem, w trzydzieści tysięcy wozów wojennych, sześć tysięcy jezdnych, a ludu takie mnóstwo, jak piasku nad brzegiem morza. Ruszyli więc i stanęli obozem pod Michmas, na wschód od Bet-Awen. **6**. A gdy mężowie izraelscy widzieli, że znaleźli się w niebezpieczeństwie, bo na lud napierano, poukrywali się w jaskiniach i w norach, i w rozpadlinach skalnych, w pieczarach i w jamach, **7**. A znaczna ilość przeprawiła się przez Jordan do ziemi Gad i Gilead. Saul pozostał jeszcze w Gilgal, a wszyscy wojownicy, którzy szli za nim, byli przerażeni. **8**. I czekał siedem dni do czasu oznaczonego przez Samuela, lecz Samuel nie nadszedł do Gilgal. Wtedy lud opuścił go i rozproszył się. **9**. I rzekł Saul: Przygotujcie mi ofiarę całopalną i ofiarę pojednania. I złożył ofiarę całopalną. **10**. Kiedy dokończył całopalenia, nadszedł Samuel i Saul wyszedł na jego spotkanie, aby go pozdrowić. **11**. I zapytał Samuel: Co uczyniłeś? A Saul odrzekł: Gdy widziałem, że lud pierzchnął ode mnie, a ty nie nadszedłeś w oznaczonym czasie, Filistyńczycy natomiast są zebrani w Michmas, **12**. Pomyślałem, że Filistyńczycy wkrótce ruszą na mnie do Gilgal, a ja nie zdążyłem pozyskać łaski przed obliczem Pańskim, ośmieliłem się przeto złożyć ofiarę całopalną. **13**. Tedy rzekł Samuel do Saula: Popełniłeś głupstwo! Gdybyś był dochował przykazania Pana, Boga twego, które On ci nadał, Pan byłby utwierdził królestwo twoje nad Izraelem na wieki. **14**. Lecz teraz królestwo twoje nie utrzyma się. Pan wyszukał sobie męża według swego serca i Pan ustanowił go księciem nad swoim ludem za to, iż nie dochowałeś tego, co ci Pan rozkazał. **15**. I ruszył Samuel, i odszedł z Gilgal swoją drogą do Gibei Beniaminowej, a reszta ludu poszła za Saulem, aby się spotkać z wojownikami. I doszli z Gilgal do Gibei Beniaminowej, a Saul dokonał przeglądu ludu, który się znalazł przy nim w liczbie około sześciuset mężów. **16**. A Saul i Jonatan, jego syn, i zastęp, który się znalazł przy nich, mieszkali w Gibei Beniaminowej, Filistyńczycy zaś stanęli obozem w Michmas. **17**. Wtedy wyruszyli z obozu filistyńskiego łupieżcy w trzech hufcach: jeden hufiec skierował się w stronę Ofry ku krainie Szual, **18**. Drugi hufiec skierował się w stronę Bet-Choron, a trzeci hufiec skierował się w stronę Geby, zwróconej ku dolinie hien w stronę pustyni. **19**. A w całej ziemi izraelskiej nie można było znaleźć kowala, gdyż Filistyńczycy uważali, że Hebrajczycy mogliby sobie sporządzić miecze lub oszczepy. **20**. Więc cały Izrael chodził do Filistyńczyków, jeśli chcieli sobie naostrzyć swój lemiesz czy motykę, czy siekierę, czy oścień, **21**. Gdyż naprawa wyszczerbionych ostrzy lemieszów i motyk, i trójzębnych wideł, i siekier i nasadzanie ościeni na drągi u nich tylko było możliwe. **22**. Toteż czasu wojny nie było ani miecza, ani oszczepu w ręku całego zastępu, który był z Saulem i Jonatanem. Tylko Saul i Jonatan, jego syn, mieli je. **23**. A jeden oddział filistyński ruszył ku przełęczy Michmas.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01